

Zaostrza się sytuacja w Kosowie. Serbia wysłała wojsko na granicę

27 września 2021

Od kilku dni władze Kosowa dopuszczają się prowokacji wobec Serbów zamieszkujących samozwańczą republikę. Sytuacja zaostrzyła się na tyle, że rząd Serbii zdecydował się wysłać swoje wojska na serbsko-kosowską granicę. Tymczasem Unia Europejska obwinia obie strony za eskalację konfliktu, wzywając je do wycofania swoich sił oraz blokad drogowych.



Parę dni temu na tereny zamieszkiwane przez Serbów wkroczyły specjalne jednostki kosowskiej policji. Tamtejszy premier Albin Kurti uzasadnił te posunięcie koniecznością wyegzekwowania zakazu wjazdu do Kosowa samochodów na serbskich tablicach rejestracyjnych, co ma być odpowiedzią na zasady wprowadzone w 2008 roku dla kosowskich kierowców przez serbski rząd.

Działania kosowskiej policji wywołały protesty Serbów. Zablockowali oni między innymi dwie drogi prowadzące do granicy samozwańczej republiki z Serbią, a w sobotę zaatakowali dwa budynki lokalnej administracji podległej kosowskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Serbowie oskarżają ponadto funkcjonariuszy o dotkliwe pobicie trzech osób.

Serbskie wojsko w związku z kosowskimi prowokacjami miało wysłać na granicę swoje dodatkowe jednostki wraz z czołgami i sprzętem wojskowym. Ponadto w rejonie przejścia granicznego Jarinje przelatywały serbskie myśliwce i helikoptery wojskowe.

Do sprawy odniósł się wysoki przedstawiciel Unii Europejskiej, Joseph Borrell. Przekazał on obu stronom, że dalsze

eskalowanie napięć i prowokacje są niedopuszczalne. Z tego powodu zobowiązał Kosowo i Serbię do bezwarunkowego złagodzenia sytuacji, wraz z wycofaniem z rejonu północnego Kosowa specjalnych jednostek policji oraz blokad drogowych.

Na podstawie: Danas.rs, Balkansinsight.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)